

Sygn. akt: I C 17/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Majewska-Czajkowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Julia Piątek

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa K. L. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki K. L. (1) kwotę 142 350 zł (sto czterdzieści dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5447,00 (pięć tysięcy czterysta czterdzieści siedem 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 7.087,50 (siedem tysięcy osiemdziesiąt siedem 50/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Beata Majewska-Czajkowska

Sygn. akt: I C 17/19

UZASADNIENIE

Powódka K. L. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 142.350,00 zł. z ustawowymi odsetkami od 21 lipca 2018 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia komunikacyjnego, w tym Autocasco, z sumą ubezpieczenia określoną na kwotę 142.350,00 zł na okres od 31 stycznia 2018 r. do dnia 30 stycznia 2019 r. W nocy z 18 na 19 kwietnia 2018 roku w P. ubezpieczony pojazd został powódce skradziony. Wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa, prowadzone przez Komisariat Policji w T. dochodzenie zostało umorzone. Powódka nadto niezwłocznie dokonała zgłoszenia szkody, wskutek czego toczyło się postępowanie likwidacyjne pod nr (...) Z uwagi na brak informacji w zakresie likwidacji szkody, pełnomocnik powódki skierował do pozwanej przedsądowe wezwanie do zapłaty, które pozostało bez odpowiedzi. Brak reakcji ze strony ubezpieczyciela na wezwanie do

wypłaty odszkodowania i ewentualnego polubownego zakończenia sprawy zmusił powódkę do wystąpienia na drogę postępowania sądowego.

Sąd zgodnie z żądaniem powódki wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w dniu 26 września 2018 roku (I Nc 244/18). W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwane (...) S.A. wniosło o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, iż rozbieżności wynikające z zeznań powódki – co do korzystania z pojazdu w dniach 17 i 18 kwietnia 2018 roku oraz z danych zapisanych w kluczykach samochodu - zgodnie z którymi klucze do pojazdu były po raz ostatni użyte w dniach 10 i 16 kwietnia 2018 roku, wykluczają możliwość zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego w okolicznościach deklarowanych przez powódkę, co tym samym wyklucza odpowiedzialność ubezpieczyciela na zasadzie art 805 k.c. Nadto pozwany kwestionował również wartość samochodu (...) określoną przez ubezpieczyciela na dzień 30 stycznia 2018 roku, wskazując na konieczność ustalenia tejże wartości na dzień powstania szkody. W treści uzasadnienia sprzeciwu zwrócono także uwagę na fakt pozostawiania przez powódkę przedsiębiorcą, co wedle pozwanego umożliwiałoby jej skorzystanie z możliwości obniżenia kwoty należnego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu towarów i usług, wobec czego należne powódce odszkodowanie winno opiewać na kwotę netto.

Pełnomocnik powódki odnosząc się do treści sprzeciwu podniosła, iż to pozwana za pośrednictwem swego przedstawiciela ustaliła wartość pojazdu, na podstawie której wyliczona została wysokość składki ubezpieczenia. Co więcej skradziony samochód został nabyty przez K. L. (1) jako osobę prywatną, a nie w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej i wykorzystywany był wyłącznie dla celów prywatnych. Nadto powódka zakwestionowała czynione bez jej udziału ustalenia, z których miałyby wynikać, iż nie korzystała z samochodu w dniu 18 kwietnia 2018 roku.

Sąd ustalił, co następuje:

Strony łączyła umowa ubezpieczenia samochodu osobowego (...) (...) (...) (...) (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2012, zawarta w dniu 30 stycznia 2018 roku w P.. Zakres ubezpieczenia obejmował następujące usługi OC z (...), (...), (...) oraz opony (...). Umowa ta obejmowała zatem m.in. ubezpieczenie od kradzieży, gdzie suma ubezpieczenia, stanowiąca ustaloną przez ubezpieczyciela wartość pojazdu na dzień zawarcia umowy wynosiła 142.350,00 zł. W jej treści nadto strony zgodnie wskazały, iż pojazd jest ubezpieczony od wartości brutto, wykorzystywany wyłącznie w celach prywatnych, w czym mieszczą się dojazdy do pracy a także, że brak jest uszkodzeń pojazdu.

W okresie od 18 kwietnia 2019 roku godz. 22:00 do 19 kwietnia 2018 roku godz. 6:20 w P. przy ul. (...) z nieogrodzonego terenu sprzed posesji samochód został powódce skradziony. W dniu 18 kwietnia 2018 roku, w godzinach popołudniowych K. G. (1) na prośbę powódki wyjechał samochodem z posesji i zaparkował go przed jej terenem, po czym wjechał lawetą. Ów pojazd był widziany przez K. L. (1) po raz ostatni w tego samego dnia o godz. 22:00, kiedy to wyszła przed dom celem zapalenia papierosa. Kolejnego dnia, gdy wychodziła do sklepu ok. godziny 6:20 zauważyła, iż samochodu nie ma na miejscu pozostawionym go przez partnera. Niezwłocznie zawiadomiła organy ścigania oraz zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi. Postępowanie w przedmiocie kradzieży samochodu zostało umorzone, wskutek niewykrycia sprawcy przestępstwa postanowieniem z dnia 30 maja 2018 roku.

K. L. (1) dokonała zgłoszenia szkody w dniu 19 kwietnia 2019 roku ok godz. 7:00 a następnie na prośbę ubezpieczyciela dostarczyła wszelkie niezbędne dokumenty. Z uwagi na przeciągające się postępowanie likwidacyjne i brak informacji o jego stanie, a także w związku z umorzeniem dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw w dniu 10 sierpnia 2018 roku za pośrednictwem pełnomocnika wezwała (...) S.A. do zapłaty na jej rzecz kwoty 142.350,00 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21 lipca 2018 roku do dnia zapłaty w terminie trzech dni od otrzymania niniejszego wezwania. Pozwana pismem z dnia 10 września 2018 roku odmówiła wypłaty odszkodowania. Powołała się na rozbieżności pomiędzy zeznaniami złożonymi na Policji, a odczytem z kłuczyków, co wedle pozwanej przesądzało, iż nie doszło do zajścia przewidzianego w umowie wypadku i tym samym nie powstał obowiązek wypłaty odszkodowania.

(dowody: korespondencja między stronami k. 15-18, 58, 72-75 ; postanowienie o umorzeniu dochodzenia k.20-21; polisa ubezpieczeniowa k. 42-43; ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych k.44-57; sprawozdanie z przeprowadzonych badań kluczy k. 59-61; zgłoszenie szkody z ubezpieczenia Autocasco k. 62-63; decyzja nr (...)k. 108; dokumentacja dot. szkody nr (...) k. 112-145; zeznania świadka K. G. k.91-92, przesłuchanie strony K. L. k. 149-150).

Dopuszczone dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane. Sąd nie miał podstaw do podważenia wiarygodności zeznań powódki, ani też zeznań świadka K. G. (1), gdyż pozostawały one spójne i logiczne oraz przedstawiały jedną, zbieżną wersję wydarzeń.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie. Bezspornym było, iż strony zawarły umowę ubezpieczenia samochodu marki (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2012. Poza sporem było również, iż ów samochód został powódce skradziony, a dochodzenie w sprawie kradzieży pojazdu zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

Kodeks Cywilny w treści art. 805 definiuje umowę ubezpieczenia, wskazując iż jest to stosunek prawny, na mocy którego ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Nie sposób znaleźć w treści przepisów k.c. pojęcia wypadku ubezpieczeniowego, gdyż kodeks ogranicza się do kryterium formalnego, a mianowicie wymaga, aby był on przewidziany w umowie. Pozostawia więc jego określenie samej umowie (ogólnym warunkom ubezpieczenia).

Ze zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z treści umowy ubezpieczenia oraz OWU wynika, iż kradzież pojazdu generuje po stronie ubezpieczyciela obowiązek wypłaty odszkodowania. Kradzież zatem w niniejszym stanie faktycznym będzie stanowiła wypadek ubezpieczeniowy określony w treści przepisów kodeksu cywilnego. Jak już wskazywano powyżej sama kradzież pojazdu nie była okolicznością sporną. Nadto sam fakt owej kradzieży został potwierdzony w przeprowadzonym postępowaniu przygotowawczym, które zakończyło się umorzeniem dochodzenia i wpisaniem sprawy do rejestru przestępstw. Przyczyna umorzenia, co prawda pozostaje niejako bez znaczenia w niniejszej sprawie, jednakże jak się wydaje fakt niewykrycia sprawców, potwierdza iż do samej kradzieży doszło, tyle że nie sposób było ustalić któż tego czynu się dopuścił.

W ocenie Sądu, powoływany przez stronę pozwaną argument w postaci niezgodności pomiędzy zeznaniami złożonymi w toku dochodzenia, a odczytem z kluczyków do samochodu pozostaje mało przekonujący. Warto zwrócić uwagę, iż zarówno powódka jak i świadek K. G. (1) zgodnie wskazywali, iż samochód w przeddzień kradzieży został wyłącznie przeparkowany. Jak się wydaje możliwym jest, co podniosła strona powodowa, ażeby taki krótki manewr nie został zarejestrowany w pamięci zamieszczonej w kluczyku. Z treści przedstawionego sprawozdania z badań kluczy, ponadto nie wynika czy rejestrowane jest każde ich użycie. Strona powodowa wskazała również, że nie ma pewności, aby datownik umieszczony w samochodzie wskazywała właściwą datę, co obecnie jest nie do ustalenia wobec kradzieży samochodu. Wątpliwości te nie zostały wyjaśnione przez stronę pozwaną. Co prawda została złożona do akt ekspertyza, ale stanowi ona jedynie dokument prywatny, a nie jest opinią biegłego sporządzoną na potrzeby tego postępowania. W związku z zakwestionowaniem przez stronę powodową wniosków płynących z tej ekspertyzy, to na stronie pozwanej spoczywał ciężar dowodowy, zgodnie z art. 6 kc, aby wykazać, że zastrzeżenia strony powodowej są niesłuszne. Pozwana jednak nie zawnioskowała żadnych dowodów na tą okoliczność. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż przedstawione badania nie wykazują w żaden sposób, że do zdarzenia, w postaci kradzieży, rodzącego po stronie ubezpieczyciela obowiązek zapłaty odszkodowania wynikającego z umowy, nie doszło. Ta okoliczność znalazła zaś potwierdzenie w zeznaniach powódki, świadka, dokumentacji oraz ustaleniach Policji, a zatem nie budzi w żadnej mierze wątpliwości.

Jako niewątpliwe Sąd uznał również okoliczności nabycia przez powódkę samochodu, które nie nastąpiło w ramach działalności gospodarczej, a wyłącznie do celów prywatnych. Wynikają one wyraźnie z zawartej przez strony umowy, gdzie wskazano, iż pojazd jest ubezpieczony wg wartości brutto. Nadto określono sposób użytkowania samochodu

jako wyłącznie prywatnie, w tym dojazdy do pracy i stwierdzono brak uszkodzeń. Wbrew twierdzeniom pozwanego nie ma zatem żadnych podstaw, aby wysokość odszkodowania miała zostać określona jako kwota netto.

Wysokość zasądzonej tytułem odszkodowania kwoty uzasadniona jest przede wszystkim wartością samochodu, która ustalona została przez ubezpieczyciela w momencie podpisania umowy przez strony. Faktycznie z § 2.10 OWU wynika, iż odszkodowanie z tytułu kradzieży pojazdu jest równe sumie ubezpieczenia ustalonej na dzień powstania szkody. Suma ubezpieczenia, jak wynika zaś z § 3.5 OWU jest zmienną w czasie kwotą odpowiadającą, w danym momencie trwania umowy ubezpieczenia, wartości pojazdu podanego w polisie, nie wyższą jednak niż wartość pojazdu wskazana w polisie. Oczywistym wydaje się, iż w realiach niniejszej sprawy nie sposób ustalić wartości pojazdu na dzień powstania szkody. Niemniej jednak niewielka odległość czasu od momentu określania wartości samochodu przez uprawnionego przedstawiciela (...) S.A. do momentu kradzieży pozwala na przyjęcie tej samej kwoty jako wartości pojazdu i tym samym należnego odszkodowania. Z samego doświadczenia życiowego można wywieść, iż wartość samochodu użytkowanego zgodnie z przeznaczeniem i nieuczestniczącego w żadnym zdarzeniu drogowym nie spada znacznie, o ile w ogóle w przeciągu zaledwie 2,5 miesiąca. Z tych przyczyn Sąd uznał za zbędną dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy celem ustalenia wartości pojazdu. Z uwagi na powyższe powódce należy się odszkodowanie w wysokości sumy określonej w chwili zawarcia umowy. Tym samym należało uznać, roszczenie powódki o zasądzenie kwoty 142. 350 złotych jest zasadne.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji wyroku. O odsetkach orzeczono na zasadzie art . 481 kc w. zw. z art 817 kc. O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 kpc. Na koszty procesu składają się: nieuiszczone koszty sądowe w postaci opłaty stosunkowej od pozwu pomniejszonej o opłatę uiszczoną przez powódkę w wysokości 7.087,50 zł oraz koszty postępowania w postaci: kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 5.400,00 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6) w zw z § 3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie), opłaty sądowej w wysokości 30,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego w wysokości 17 złotych.

SSO Beata Majewska-Czajkowska